

Sygn. akt VII U 1398/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Szczuka
Protokolant:	st. sekr. sądowy Maria Nalewczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 maja 2018 r. w Warszawie

sprawy z odwołania Towarzystwa Budowlanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o wysokość zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek i zapłatę zaległości

na skutek odwołania Towarzystwa Budowlanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w J.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W. z dnia

10 lipca 2012 r., znak: (...)

1. oddała odwołanie;
2. nie obciąża odwołującego się kosztami zastępstwa procesowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

## UZASADNIENIE

**(...) Towarzystwo Budowlane z siedzibą w N.** złożyło w dniu 17 sierpnia 2012 r. odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. z dnia 10 lipca 2012 r.

nr (...)/RKS/(...) w sprawie należności z tytułu składek. Odwołująca się spółka zarzuciła skarżonej decyzji naruszenie:

- art. 18 ust. 1 w zw. z art. 4 ust. 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.
- art. 31 ust. 2 ustawy o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych w zw. z § 7 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.
- § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne,
- art. 11 i 12 ustawy o podatku osobowym od osób fizycznych,

- § 2 ust. 6 rozporządzenia Rady ministrów w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawie rozliczania składek do których zobowiązany jest ZUS,

- art. 36 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego.

W oparciu o powyższe odwołująca się spółka wniosła o zmianę decyzji w zakresie należności z tytułu podstawowych kwot składek w taki sposób, aby za podstawę wymiaru składek uznać wynagrodzenie faktycznie wypłacone, tj. przez spółkę w 1998 r. – w kwocie 9.800 zł oraz przez Sąd Egzekucyjny w 2011 r. – w kwocie 11.484 zł, a nie wynagrodzenie należne, ustalone w umowach pracowniczych, ugodach lub wyrokach Sądu Pracy lub deklarowane w składanych deklaracjach na kwotę 14.576,31 zł, ale niewypłacone, o uznanie za kwotę podstawową dochodzonych przez ZUS składek sumy 10,248,30 zł, a nie jak dotychczas sumę 14,576,37 zł, a także o ustalenie okresu odsetek z uwzględnieniem terminów dokonania opłat, tj. w przypadku wynagrodzeń wypłaconych j.w. w 1998 r. – uznać okres od 1 marca 1998 r. do 1 marca 2008 r., w przypadku zaś wynagrodzeń wypłaconych w 2011 r. – uznać okres od 1 listopada 2011 r. do 2 kwietnia 2012 r.

W uzasadnieniu odwołania spółka przywołała stan faktyczny sprawy, wskazując m. in., że w grudniu 1999 roku na wniosek ZUS Inspektorat w L. w księdze wieczystej nieruchomości należącej do spółki, prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Legionowie pod nr KW (...), dokonano wpisu roszczenia ZUS z tytułu zaległych składek na ubezpieczenie społeczne w kwocie 23.213,00 zł na podstawie tytułu wykonawczego H/16/99 z 6 grudnia 1999 r. Kwota obejmowała składki za okres styczeń – grudzień 1998 roku w kwocie podstawowej 14.576,37 zł oraz odsetki w kwocie 8.630 zł. W czerwcu 2006 roku, w wyniku zniesienia współwłasności ww. nieruchomości, roszczenie ZUS zostało przeniesione do księgi wieczystej spółki nr KW (...), obejmującej obszar 4 działek budowlanych na osiedlu w R.. W 2004 roku dokonano wyceny tych nieruchomości, w oparciu o które wszczęto postępowanie egzekucyjne przed Sądem Rejonowym w Legionowie o sygn. akt IVO 551/05. W latach 2005-2007 przeprowadzono licytacje oszacowanych nieruchomości, w rezultacie których sprzedano 3 z 4 działek za kwotę 83.423 zł. Mimo powyższych okoliczności roszczenie ZUS prowadzone na podstawie tytułu wykonawczego H/16/99 nie zostało zaspokojone. W kwietniu 2012 roku ZUS przekazał komornikowi aktualny stan roszczeń, który został uaktualniony – podano jako dochodzoną kwotę składki należne za okres marzec – grudzień 1998 roku w wysokości 14.576,37 zł i odsetki w wysokości 34,165 zł, łącznie 48,741,37 zł. Z uwagi na powyższe spółka prowadziła rozmowy z Inspektoratem ZUS w L. kwestionując wysokość dochodzonego przez organ rentowy roszczenia i powołując się na przepisy i zasady prawne dotyczące podstaw wymiaru składek obowiązujące przy ustalaniu należności ZUS. Ostatecznie pismem z 28 czerwca 2012 r. zwróciła się do ZUS o wydanie decyzji stwierdzającej wysokość należności wobec ZUS z tytułu składek z uwzględnieniem, prawidłowej podstawy wymiaru składek, co prowadziło do wydania przez organ rentowy decyzji skarżonej w niniejszym postępowaniu.

Odwołująca się spółka przedstawiła obszerną argumentację na poparcie zgłoszonych roszczeń, wskazując przede wszystkim, że nie zgadza się ze stanowiskiem organu rentowego, który przyjął jako podstawę wymiaru naliczenia składek za pracownicze ubezpieczenie społeczne wynagrodzenie ustalone w umowach o pracę, ugodach lub wyrokach Sądu Pracy, a nie wynagrodzenia rzeczywiście wypłacone pracownikom. W ocenie spółki prezentowane przez nią stanowisko, zgodnie z którym składki za ubezpieczenia społeczne powinny być naliczone od podstawy wymiaru w wysokości wynagrodzenia rzeczywiście wypłaconego, jest potwierdzone treścią wymienionych wyżej przepisów prawa oraz orzecznictwem Sądu Najwyższego (odwołanie k. 2-16 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 12 września 2012 r. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.** wniósł o jego oddalenie na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie organ rentowy podniósł, że skarżona decyzja ma charakter deklaratoryjny, a wykazana w niej kwota należności z tytułu nieopłaconych składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne została obliczona na podstawie deklaracji rozliczeniowych przekazanych przez odwołującą się spółkę. Organ rentowy wskazał, że z tytułu wykonywania pracy pracownikowi przysługuje dochód wynikający z umowy o pracę, w związku z czym podstawę wymiaru składek stanowi pełen dochód należny, a nie jedynie ta jego część, która została rzeczywiście wypłacona (odpowiedź na odwołanie k. 17-18 a.s.).

Sprawie nadano sygn. akt VII U 1410/12 (k. 1 a.s.).

Pismem procesowym z dnia 10 października 2013 r. pełnomocnik odwołującej się spółki oświadczyła, że modyfikuje żądanie spółki i wnosi o wydanie wyroku o nieistnieniu w stosunku do spółki zobowiązania wobec faktu wygaśnięcia tytułu egzekucyjnego stanowiącego podstawę roszczeń ZUS. Uzasadniając swoje stanowisko w tym zakresie pełnomocnik wskazała, że organ rentowy wniósł o zawieszenie postępowania egzekucyjnego i w ciągu roku nie złożył wniosku o ponowne jego podjęcie (pismo procesowe z 10.10.2013 r. k. 112 a.s.).

Ustosunkowując się do dokonanej przez stronę modyfikacji zakresu odwołania podtrzymał swój wniosek o jego oddalenie, wskazując, że należności będące przedmiotem decyzji są zabezpieczone hipotecznie i zgodnie z art. 24 ust. 5 ustawy o systemie nie ulegają przedawnieniu (pismo procesowe ZUS k. 120 a.s. i k. 132 a.s.).

***W dniu 14 maja 2014 r. Sąd Okręgowy wydał wyrok w niniejszej sprawie na podstawie którego zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 10 lipca 2012 r. znak: (...) w ten sposób, że stwierdził, że nie istnieje należność z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń pracowniczych za zatrudnionych pracowników za okres od 03/1998 – 12/1998.***

W uzasadnieniu ww. wyroku wskazano, że w myśl art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nastąpiło przedawnienie należności ZUS z tytułu składek za okres od marca do grudnia 1998 r. w stosunku do odwołującej się spółki (wyrok Sądu Okręgowego z 14.05.2014 r. z uzasadnieniem k. 156-166 a.s.).

Apelację od powyższego wyroku złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych w dniu 23 czerwca 2014 r. (k. 170 a.s.). ***Na skutek apelacji organu rentowego sprawa trafiła do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który po jej rozpoznaniu pod sygn. akt III AUa 1197/14 wydał w dniu 7 października 2015 r. wyrok na podstawie którego uchylił zaskarżony wyrok z 14 maja 2014 r. i przekazał sprawę do Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.*** W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że istota sprawy sprowadzała się do ustalenia czy podstawa wymiaru składek przyjęta przez organ rentowy do określenia wysokości zadłużenia spółki z tytułu nieopłaconych składek, wskazanego w zaskarżonej decyzji, była prawidłowa, a tym samym czy prawidłowo określona została wysokość tego zadłużenia. Sąd Apelacyjny stwierdził, że modyfikacja żądania odwołującej się z 10 października 2013 r. wykraczała poza kognicję Sądu Okręgowego jako oparta na okoliczności zaistniałej po wydaniu skarżonej decyzji, jak również podkreślił, że nie doszło do uchylecia zabezpieczenia należności składkowych hipoteką z uwagi na umorzenie ex lege postępowania egzekucyjnego, a tym samym roszczenia ZUS objęte zaskarżoną decyzją nie uległy przedawnieniu.

W wytycznych Sąd Apelacyjny wskazał, że rozstrzygnięcie sprawy wymaga przeprowadzenia dowodowego w całości, a Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę ponownie winien ustalić prawidłową podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia wskazane w zaskarżonej decyzji,

a następnie prawidłową wysokość należności z tytułu składek za okres od marca 1998 r.

do grudnia 1998 r. W tym celu Sąd Okręgowy winien wykorzystać informacje zawarte

w deklaracjach rozliczeniowych dotyczących tego okresu, znajdujących się w aktach sprawy

i rozważyć możliwość przesłuchania w charakterze świadków pracowników, których ubezpieczeń dotyczą zaległości wymienione w skarżonej decyzji na okoliczność wysokości należnego i faktycznie wypłaconego wynagrodzenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 7 października 2015 r. z uzasadnieniem k. 190-205 a.s.).

Po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania nadano jej sygn. akt VII U 1592/15 (k. 208 a.s.).

Postępowanie zostało zawieszono w dniu 20 września 2016 r. na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. z uwagi na śmierć prezesa zarządu odwołującej się spółki, a następnie,

po uzupełnieniu braków w organie reprezentującym spółkę, podjęte z dniem 6 października 2017 r. pod sygn. akt VII U 1398/17 (k. 243 a.s. i 258-260 a.s.).

W toku postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

### ***Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Odwołująca się spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w N. (poprzednio w J. – dalej jako (...) Sp. z o.o.) prowadziła działalność gospodarczą w zakresie budowy domów na sprzedaż. Prezesem zarządu spółki od 1996 roku był J. K., który pełnił tę funkcję do 2001 roku (zeznania prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. J. K. k. 327 a.s.).

W 1998 roku odwołująca się spółka zatrudniała łącznie 7 pracowników. Liczba pracowników ulegała zmniejszeniu w trakcie tego roku: na przełomie marca i czerwca 1998 r. spółka zatrudniała 7 pracowników, w okresie od lipca do września 1998 r. spółka zatrudniała 6 pracowników, od października do listopada 1998 r. 5 pracowników i w grudniu 1998 r. jedynie 4 pracowników (zeznania prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. J. K. k. 327 a.s., deklaracje rozliczeniowe (...) Sp. z o.o. z (...) – ostatnie karty akt rentowych).

Ponadto w 1998 roku Spółka (...) Sp. z o.o. miała problemy z terminowym wypłacaniem wynagrodzeń pracownikom. W tym okresie odwołująca się spółka zatrudniała łącznie 7 pracowników. Liczba pracowników ulegała zmniejszeniu w trakcie tego roku:

na przełomie marca i czerwca 1998 r. spółka zatrudniała 7 pracowników, w okresie od lipca do września 1998 r. spółka zatrudniała 6 pracowników, od października do listopada 1998 r.

5 pracowników i w grudniu 1998 r. jedynie 4 pracowników (zeznania prezesa zarządu

(...) Sp. z o.o. J. K. k. 327 a.s., deklaracje rozliczeniowe (...) Sp. z o.o. z (...) – ostatnie karty akt rentowych).

Do opóźnień w wypłacie wynagrodzenia dochodziło na przełomie marca i grudnia 1998 roku. Niektórzy pracownicy dochodzili wynagrodzenia od spółki na drodze sądowej. Na podstawie wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Pragi z 3 marca 1999 r. zasądzono od (...) Sp. z o.o. kwoty po 700 zł z odsetkami na rzecz B. S. i Z. L.. Z kolei S. K. (1) zawarł w dniu 8 maja 2000 r. zawarł z odwołującą się spółką ugodę, na podstawie której spółka zobowiązała się wypłacić na jego rzecz tytułem wynagrodzenia z pracą kwotę 7.000 zł za okres od 1 czerwca do 31 grudnia 1998 r. oraz kwotę 3.900 zł za okres

od 1 stycznia do 30 czerwca 1999 r. (zeznania świadków S. K. (1) k. 285-287 a.s. i A. K. k. 287-288 a.s., projekt ugody z 06.05.2000 r. k. 297 a.s., wypowiedzenie umowy o pracę ze S. K. (1) k. 298 a.s., wyroki Sądu Rejonowego dla Warszawy-Pragi z 03.03.1999 r. k. 29 a.r. i z 20.03.2000 r. k. 30 a.r., protokół rozprawy Sądu Rejonowego dla Warszawy-Pragi z 08.05.2000 r. k. 27 a.r.).

Za okres od marca do grudnia 1998 roku (...) Sp. z o.o. przedłożyło

do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. następujące deklaracje rozliczeniowe:

- za marzec 1998 r.

Imię i nazwisko pracownika	Podstawa wymiaru składek	Składka na ubezpieczenie społeczne	Składka na Fundusz Pracy	Składka na FGŚP
J. K.	1.006,45 zł	452,90 zł	30,19 zł	1,50 zł
J. Z.	500,00 zł	225,00 zł	15,00 zł	0,75 zł
Z. L.	700,00 zł	315,00 zł	21,00 zł	1,05 zł
P. T.	1.000,00 zł	450,00 zł	30,00 zł	1,50 zł
B. S.	700,00 zł	315,00 zł	21,00 zł	1,05 zł
A. K.	1.000,00 zł	450,00 zł	30,00 zł	1,50 zł
S. K. (1)	1.000,00 zł	450,00 zł	30,00 zł	1,50 zł

- za kwiecień 1998 r.

Imię i nazwisko pracownika	Podstawa wymiaru składek	Składka na ubezpieczenie społeczne	Składka na Fundusz Pracy	Składka na FGŚP
J. K.	1.006,45 zł	452,90 zł	30,19 zł	1,50 zł
J. Z.	500,00 zł	225,00 zł	15,00 zł	0,75 zł
Z. L.	700,00 zł	315,00 zł	21,00 zł	1,05 zł
P. T.	1.000,00 zł	450,00 zł	30,00 zł	1,50 zł
B. S.	700,00 zł	315,00 zł	21,00 zł	1,05 zł
A. K.	500,00 zł	225,00 zł	15,00 zł	0,75 zł

S. K. (1)	201,00 zł	90,45 zł	6,03 zł	0,30 zł
-----------	-----------	----------	---------	---------

- za maj 1998 r.

Imię i nazwisko pracownika	Podstawa wymiaru składek	Składka na ubezpieczenie społeczne	Składka na Fundusz Pracy	Składka na FGŚP
J. K.	500,00 zł	225,00 zł	15,00 zł	0,75 zł
J. Z.	500,00 zł	225,00 zł	15,00 zł	0,75 zł
Z. L.	500,00 zł	225,00 zł	15,00 zł	0,75 zł
P. T.	500,00 zł	225,00 zł	15,00 zł	0,75 zł
B. S.	500,00 zł	225,00 zł	15,00 zł	0,75 zł
A. K.	550,00 zł	247,50 zł	16,50 zł	0,83 zł
S. K. (1)	550,00 zł	247,50 zł	16,50 zł	0,83 zł

- za czerwiec 1998 r.

Imię i nazwisko pracownika	Podstawa wymiaru składek	Składka na ubezpieczenie społeczne	Składka na Fundusz Pracy	Składka na FGŚP
J. K.	550,00 zł	247,50 zł	16,50 zł	0,83 zł
J. Z.	500,00 zł	225,00 zł	15,00 zł	0,75 zł
Z. L.	275,00 zł	123,75 zł	8,25 zł	0,41 zł
P. T.	550,00 zł	247,50 zł	16,50 zł	0,83 zł
B. S.	700,00 zł	315,00 zł	21,00 zł	1,05 zł

S. K. (1)	550,00 zł	247,50 zł	16,50 zł	0,83 zł
-----------	-----------	-----------	----------	---------

- za lipiec i sierpień 1998 r.

Imię i nazwisko pracownika	Podstawa wymiaru składek	Składka na ubezpieczenie społeczne	Składka na Fundusz Pracy	Składka na FGŚP
J. K.	550,00 zł	247,50 zł	16,50 zł	0,83 zł
J. Z.	500,00 zł	225,00 zł	15,00 zł	0,75 zł
Z. L.	275,00 zł	123,75 zł	8,25 zł	0,41 zł
P. T.	550,00 zł	247,50 zł	16,50 zł	0,83 zł
B. S.	550,00 zł	247,50 zł	16,50 zł	0,83 zł
S. K. (1)	550,00 zł	247,50 zł	16,50 zł	0,83 zł

- za wrzesień 1998 r.

Imię i nazwisko pracownika	Podstawa wymiaru składek	Składka na ubezpieczenie społeczne	Składka na Fundusz Pracy	Składka na FGŚP
J. K.	550,00 zł	247,50 zł	16,50 zł	0,83 zł
J. Z.	500,00 zł	225,00 zł	15,00 zł	0,75 zł
Z. L.	275,00 zł	123,75 zł	8,25 zł	0,41 zł
P. T.	550,00 zł	247,50 zł	16,50 zł	0,83 zł
A. K.	275,00 zł	123,75 zł	8,25 zł	0,83 zł

- za październik i listopad 1998 r.

Imię i nazwisko pracownika	Podstawa wymiaru składek	Składka na ubezpieczenie społeczne	Składka na Fundusz Pracy	Składka na FGŚP
J. K.	550,00 zł	247,50 zł	16,50 zł	0,83 zł
J. Z.	500,00 zł	225,00 zł	15,00 zł	0,75 zł
Z. L.	275,00 zł	123,75 zł	8,25 zł	0,41 zł
P. T.	550,00 zł	247,50 zł	16,50 zł	0,83 zł
S. K. (1)	550,00 zł	247,50 zł	16,50 zł	0,83 zł

- za grudzień 1998 r.

Imię i nazwisko pracownika	Podstawa wymiaru składek	Składka na ubezpieczenie społeczne	Składka na Fundusz Pracy	Składka na FGŚP
J. K.	550,00 zł	247,50 zł	16,50 zł	0,83 zł
J. Z.	500,00 zł	225,00 zł	15,00 zł	0,75 zł
P. T.	550,00 zł	247,50 zł	16,50 zł	0,83 zł
A. K.	550,00 zł	247,50 zł	16,50 zł	0,83 zł

Powyższe deklaracje zostały złożone odpowiednio: za marzec 1998 r.

– dnia 20 kwietnia 1998 r., za kwiecień 1998 r. – dnia 18 maja 1998 r., za maj 1998 r.

– dnia 17 czerwca 1998 r., za okres od czerwca 1998 r. do grudnia 1998 r. – dnia 14 maja 1999 r. (deklaracje rozliczeniowe (...) Sp. z o.o. z (...) – ostatnie karty akt rentowych). (...) Sp. z o.o. w okresie od marca do grudnia 1998 r. nie odprowadzała do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych składek na ubezpieczenie społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wskutek czego na koncie płatnika powstało zadłużenie (zeznania prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. J. K. k. 327 a.s.).

Spółka zaprzestała prowadzenia działalności od 2000 roku (zeznania prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. J. K. k. 327 a.s.).

Należność z tytułu nieopłaconych składek została zabezpieczona wpisem hipotecznym na nieruchomości oznaczonej księgą wieczystą o numerze KW (...) w kwocie 23.213,98 zł, dokonany na podstawie tytułu wykonawczego H- (...) z dnia 6 grudnia 1999 r.



W 2001 roku, w następstwie zniesienia współwłasności wskazanej wyżej nieruchomości, wpisem hipotecznym o tej samej wartości i podstawie obciążona została nowopowstała nieruchomość oznaczona księgą wieczystą o numerze KW (...). Kwota należności ujawniona w księdze wieczystej stanowiła kwotę główną oraz odsetki naliczone do dnia 6 grudnia 1999 r. (zeznania prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. J. K.

k. 327 a.s.; zawiadomienia o wpisanie i ujawnieniu hipoteki przymusowej w księdze wieczystej k. 1-2 a.r.).

W dniu 14 maja 2012 r. (...) Sp. z o.o. złożyło w ZUS (...) Oddziale

w W. wniosek o zawarcie ugody dotyczącej spłaty należności składkowych za okres od marca do grudnia 1998 r. w kwocie 48.741,37 zł (pismo ws. zawarcia ugody

z 14.05.2012 r. k. 79-95 a.r., pismo z 20.06.2012 r. k. 61-69 a.r.). W odpowiedzi na powyższe organ rentowy w pismach z 31 maja 2012 r. oraz z 29 czerwca 2012 r. wyjaśnił,

że w stosunku do składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych należnych do 31 grudnia 1998 r. płatnicy składek byli obowiązani rozliczać się i opłacać na podstawie przepisów dotychczasowych,

tj. przepisów ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 1989 r. nr 25, poz. 137 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów

z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek

na ubezpieczenie społeczne, zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczenia składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (Dz. U. z 1993 r. nr 68 poz. 330) a ponadto wskazał, że należności za powyższy okres, wraz z odsetkami, zostały ustalone na podstawie deklaracji rozliczeniowych i nie podlegają modyfikacji (pisma ZUS z 31.05.2012 r. k. 57 a.r.

i z 29.06.2012 r. k. 55 a.r.).

W dniu 28 czerwca 2012 r. spółka (...) Sp. z o.o. złożyła wniosek o wydanie decyzji stwierdzającej wysokość aktualnego zadłużenia z tytułu składek za ubezpieczenia społeczne za okres marzec – grudzień 1998 roku z uwzględnieniem stanu faktycznego wypłaconych wynagrodzeń oraz podstaw prawnych właściwych dla określania podstawy wymiaru składek za ubezpieczenie społeczne (wniosek z 28.06.2012 r. k. 45-49 a.r.).

Po rozpoznaniu powyższego wniosku odwołującej się spółki Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wydał w dniu 10 lipca 2012 r. decyzję

nr (...) /RKS/ (...) na podstawie której stwierdził istnienie należności z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za zatrudnionych pracowników za okres 03/1998 – 12/1998 w wysokości 14.576,37 zł wraz z odsetkami w wysokości 34.165,00 zł naliczonymi na dzień upływu terminu przedawnienia każdej ze składek, łącznie kwotę 48.741,37 zł. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy powołał się na art. 4 ust. 1 ustawy

z dnia 25 listopada 1986 r. o organizowaniu i finansowaniu ubezpieczeń społecznych oraz

§ 7 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości

i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego w brzmieniu nadanym rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 25 lutego 1997 r. i wyjaśnił, że wysokość zadłużenia została określona na podstawie deklaracji rozliczeniowych płatnika składek

(...) Sp. z o.o. (decyzja ZUS z 10.07.2012 r. k. 43 a.r.).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o przeprowadzone w sprawie, wymienione powyżej dowody, uznając je za wiarygodne w zakresie, w jakim wynikały z nich przedstawione wyżej okoliczności.

W skład dokumentów uwzględnionych przez Sąd na poczet materiału dowodowego weszły wymienione wyżej co do kart akt dokumenty urzędowe i prywatne, które Sąd uznał

za wiarygodne i nie budzące zastrzeżeń. Sąd jedynie częściowo uwzględnił natomiast przedłożone przez pełnomocnik odwołującej się spółki w piśmie procesowym z 20 lutego 2018 r. kserokopie dokumentów (k. 296-313 a.s.). Dokumenty

te zastanowiły jedynie kserokopie niepoświadczone za zgodność z oryginałem, co w kontekście ugruntowanego orzecznictwa właściwie przesądza o ich wartości jako potencjalnego dowodu w sprawie (zob. przykładowo: postanowienie Sądu Najwyższego z 27 lutego 1997 r., III CKU 7/97; wyrok Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2009 r., II CSK 557/08; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/94). Niemniej jednak na tle nowszego orzecznictwa, zgodnie z którym posłużenie się niepotwierdzoną kserokopią jako środkiem mającym posłużyć ustaleniu treści pisemnego dokumentu uznać należy za dopuszczalne wtedy, gdy z przyczyn faktycznych uzyskanie dostępu do oryginału lub wypisu lub odpisu funkcjonującego na prawach oryginału nie jest możliwe dla strony, a także dla sądu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 r., III CSK 254/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 stycznia 2016 r., I ACa 823/1, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 8 grudnia 2016 r., II AUa 151/16), biorąc również pod uwagę kontekst sprawy – w tym utrzymująca się od wielu lat trudna sytuacja materialno-organizacyjna odwołującej się spółki, czy też niesporny fakt powstania zadłużenia z tytułu składek w 1998 roku, a więc niemal dwie dekady temu – w ocenie Sądu nie można jednoznacznie odrzucać treści tych kserokopii, tym bardziej, że wskazywane w nich okoliczności znajdowały częściowo potwierdzenie w materiale dowodowym, zwłaszcza zeznaniach świadków. Z tych też względów Sąd ustalając stan faktyczny posiłkowo oparł się na kopiach m. in. projektu ugody z dnia 6 maja 2000 r. między (k. 297 a.s.), wypowiedzeniu umowy o pracę z 14 czerwca 1999 r. (k. 298 a.s.) protokole rozprawy z 8 maja 2000 r. przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Pragi z 8 maja 2000 r. (k. 299 a.s.) jako zbieżnych z zeznaniami świadka S. K. (2), a także umowy o pracę (k. 312 a.s.) znajdującej odzwierciedlenie w zeznaniach świadka A. K.. W pozostałym zakresie przedłożone przez pełnomocnik odwołującej się spółki kserokopie nie zasługiwały na uwzględnienie z uwagi na brak jakiegokolwiek potwierdzenia ich treści, jak również brak oświadczenia strony odwołującej się co do niemożności uzyskania oryginałów tych dokumentów.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się również na zeznaniach świadków S. K. (1) i A. K., przy czym z uwagi na zaistniałe wątpliwości co do treści tych zeznań nie uznał ich w całości za wiarygodne. Przede wszystkim Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka S. K. (1) w zakresie, w jakim wskazał, że nie otrzymywał wynagrodzenia w trakcie zatrudnienia w (...) SP. z o.o., gdyż jego zeznania budzą w tym zakresie istotne zastrzeżenia. Z jednej strony świadek wskazał, że był zatrudniony w odwołującej się spółce w okresie na stanowisku intendenta inspektora nadzoru w okresie od 1 kwietnia 1998 r. do 30 czerwca 1998 r. i że wynagrodzenie było wypłacane co miesiąc, z drugiej zaś wskazywał, że miał nie otrzymywać wynagrodzenia przez okres 13 miesięcy. Z dokumentacji załączonej do akt sprawy wynika, że dochodził przed sądem pracy wobec odwołującej się spółki roszczeń z tytułu niewypłaconego wynagrodzenia. Postępowanie zakończyło się zawarciem ugody, na podstawie której odwołująca się spółka miała wypłacić świadkowi zaległe wynagrodzenie za rok 1998 w kwocie 7.000 zł (równowartość siedmiomiesięcznego wynagrodzenia w kwocie 1.000 zł brutto miesięcznie) oraz 3.900 zł za rok 1999 (równowartość sześciomiesięcznego wynagrodzenia w kwocie 650,00 zł brutto miesięcznie). Z uwagi na powyższe o ile w ocenie Sądu jest prawdopodobne, że świadek nie otrzymywał wynagrodzenia w pełnej wysokości bądź z opóźnieniem, o tyle w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego brak podstaw do przyjęcia, aby kontynuował zatrudnienie przez ponad rok nie uzyskawszy żadnego wynagrodzenia z tego tytułu i utrzymywał się z posiadanych oszczędności oraz z wynagrodzenia małżonki. Nadto wątpliwości Sądu budziły zeznania świadka co do tego, że nie otrzymał wynagrodzenia zgodnie z zawartą z odwołującą się spółką ugodą. Skoro bowiem dochodził roszczenia pieniężnego przed sądem pracy z tego właśnie tytułu, to trudno uznać za logiczne, aby po uzyskaniu korzystnego dla siebie zakończenia tej sprawy zrezygnował z ich egzekucji. Podobnie Sąd nie uznał za wiarygodne zeznań świadka A. K. w zakresie, w jakim wskazał, że nie otrzymywał wynagrodzenia. Świadek był zatrudniony w odwołującej się spółce jako dozorca na pełny etat od 1 kwietnia 1998 r. Świadek wskazał, że wynagrodzenie nie było mu wypłacane, jednakże nie był w stanie sprecyzować kiedy miało to miejsce – nie wskazał, za jaki okres nie wypłacono mu wynagrodzenia. Nadto zdaniem Sądu zeznania świadka budziły wątpliwości, w zakresie,

w jakim wskazywał, że pracodawca miała nie wypłacać mu wynagrodzenia przez rok i w żaden sposób nie dochodził od niej roszczeń

z tego tytułu. Również i w tym przypadku zdaniem Sądu trudno przyjąć, aby ktoś nie otrzymywał rocznego wynagrodzenia mimo ciągłego świadczenia pracy i zaniechał dochodzenia roszczeń w tym zakresie. Jednocześnie w pozostałym zakresie Sąd uznał zeznania wymienionych wyżej świadków za wiarygodne.

Sąd przesłuchał również w charakterze strony prezesa zarządu odwołującej się spółki (...) (k. 327 a.s.). Zeznania ww. osoby nie budziły zastrzeżeń co do ich wiarygodności, a ich treść korespondowała z innymi dowodami zebranymi w sprawie.

Strony nie wnosily o uzupełnienie materiału dowodowego.

**Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

(...) Sp. z o.o. od decyzji ZUS (...) Oddział w W. z dnia 10 lipca 2012 r. nr (...) /RKS/ (...) było niezasadne i podlegało oddaleniu.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył wysokości zadłużenia powstałego po stronie odwołującej się spółki z uwagi na nieopłacenie składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od marca

do grudnia 1998 roku. Na podstawie skarżonej decyzji organ rentowy stwierdził zadłużenie odwołującej się spółki i ustalił jej wysokość na kwotę w wysokości 14.576,37 zł wraz

z odsetkami w wysokości 34.165,00 zł naliczonymi na dzień upływu terminu przedawnienia każdej ze składek, łącznie kwotę 48.741,37 zł. Odwołując się od powyższej decyzji spółka zakwestionowała stwierdzoną przez ZUS wysokość zadłużenia, która w jej ocenie powinna zostać obliczona na podstawie kwot wynagrodzenia faktycznie wypłaconych pracownikom zatrudnionym w tym okresie, a nie kwot deklarowanych i wynikających z umów o pracę i złożonych deklaracji, a ponadto wskazywała, że należność z tytułu nieopłaconych składek za powyższy okres uległa przedawnieniu.

Na wstępie rozważania należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy rozpoznawał sprawę ponownie na skutek uchylecia przez Sąd Apelacyjny w Warszawie pierwotnie zapadłej w niej rozstrzygnięcia, wydanego w dniu 14 maja 2014 r. (sygn. akt VII 1410/12). Uchylając pierwotne rozstrzygnięcie w sprawie Sąd Apelacyjny zgodził się ze stwierdzeniem zawartym w uzasadnieniu ww. wyroku, że umorzenie ex lege postępowania egzekucyjnego powinno wywoływać w kontekście art. 182 § 2 k.p.c. ten fakt prawny, że złożony wniosek o wszczęcie egzekucji nie może wywierać już żadnych skutków prawnych, także w zakresie biegu egzekwowanego roszczenia, jakie ustawa wiąże ze złożeniem takiego wniosku. Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego, w myśl którego umorzenie postępowania egzekucyjnego spowodowało uchylenie zabezpieczenia należności składowych hipoteką, a w konsekwencji art. 24 ust. 5 ustawy z 13 października 1998 r.

o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1778) nie ma zastosowania. Sąd Apelacyjny podkreślił, że przypadki wygaśnięcia hipoteki przymusowej zostały określone w sposób enumeratywny w art. 94 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, w myśl którego wygaśnięcie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą wygaśnięcie hipoteki, chyba że z danego stosunku prawnego mogą powstać w przyszłości kolejne wierzytelności podlegające zabezpieczeniu. W ocenie Sądu Apelacyjnego taka sytuacja nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie, co oznacza, że należności z tytułu składek za okres wskazany w skarżonej decyzji, zabezpieczone hipoteką, stosownie do art. 24 ust. 5 u.s.u.s., nie uległy przedawnieniu. Mając na względzie powyższe, a także

z uwagi na treść art. 386 § 6 k.p.c., w myśl którego ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, Sąd Okręgowy był związany orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie m. in. w zakresie rozpatrzenia zarzutu braku należności z uwagi na ich przedawnienie w kontekście ustanowienia hipoteki przymusowej.

W konsekwencji powyższego – mając na względzie wytyczne Sądu Apelacyjnego

w W. sformułowane przy uchyleniu pierwotnie zapadłego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy – przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego było ustalenie, czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych na mocy skarżonej decyzji prawidłowo ustalił wysokość należności spółki (... Sp. z o.o. z tytułu nieopłaconych składek za okres marzec – grudzień 1998 roku.

Wymaga podkreślenia, że sam fakt powstania po stronie (...) Sp. z o.o. zadłużenia z powyższego tytułu nie był przez odwołującą się kwestionowany. Okoliczność

ta została jednoznacznie potwierdzona przez prezesa (...) Sp. z o.o. tak na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2018 r. (k. 327 a.s.), jak i przy poprzednim rozpoznaniu sprawy przez Sąd Okręgowy. W okresie objętym sporem obowiązywał inny stan prawny oraz przepisy zawierające regulacje w zakresie kwestii obliczania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne przez pracodawców. Regulacje te zawierały przede wszystkim przepisy ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 1989 r. nr 25 poz. 137). Zgodnie z art. 33 ust. 1 ww. ustawy składki na ubezpieczenie społeczne pracowników opłacają zakłady pracy z własnych środków za okres trwania ubezpieczenia społecznego każdego pracownika. Jednocześnie przepisy ww. ustawy zawierały delegację ustawową do przepisów wykonawczych w zakresie szczegółowych zasad rozliczania składek, a konkretnie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (t.j. Dz. U. z 1993 r. nr 68 poz. 330 – dalej jako „rozporządzenie”). Zgodnie z § 7 ust. 1 ww. rozporządzenia podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie pracowników stanowi dochód pracownika w gotówce i w naturze, łącznie

z kosztami uzyskania i podatkiem dochodowym od osób fizycznych, z tytułu pracy w ramach stosunku pracy, obejmujący wszelkiego rodzaju należności pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty bez względu na źródło finansowania tych należności i świadczeń. Wyjątki od powyższego zostały przewidziane w ust. 1 pkt 1-25 tego przepisu. Z kolei w myśl § 14 ust. 1 i 3-4 rozporządzenia zakład pracy jest obowiązany,

bez uprzedniego wezwania, opłacać i rozliczać składki na ubezpieczenie pracowników za każdy miesiąc kalendarzowy, w którym zatrudnia pracowników. Rozliczenie składek i wypłaconych świadczeń następuje w deklaracji rozliczeniowej, która w szczególności powinna zawierać:

- 1) imienny wykaz pracowników, wymiar czasu pracy, wysokość wynagrodzenia oraz datę rozpoczęcia i zaprzestania pracy, jeżeli zakład pracy jest obowiązany do imiennego zgłaszania do ubezpieczenia zatrudnionych pracowników,
- 2) liczbę pracowników zatrudnionych w ciągu okresu, którego deklaracja dotyczy, wobec zakładów pracy zwolnionych z imiennego zgłaszania do ubezpieczenia zatrudnionych pracowników,
- 3) obliczoną kwotę składek,
- 4) zestawienie wypłaconych pracownikom przez zakład pracy świadczeń podlegających finansowaniu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz świadczeń pokrywanych przez zakład pracy.

Kwota świadczeń nieprawnie wypłaconych lub wypłaconych w niewłaściwej wysokości obciąża zakład pracy i nie podlega zaliczeniu na poczet składek. Dodatkowo, w myśl § 10 ust. 1 rozporządzenia, podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie pracowników,

z zastrzeżeniem § 9, zatrudnionych w pełnym wymiarze czasu pracy nie może być w stosunku miesięcznym niższa od kwoty odpowiadającej wysokości najniższego wynagrodzenia.

Na tle powyższych przepisów za podstawę obliczania składek, do których uiszczenia był zobowiązany płatnik, ustalano na podstawie składanych przez nich deklaracji. Odwołująca się spółka złożyła takie deklaracje o składkach za sporny okres na przełomie 1998 i 1999 roku, w których wykazano liczbę pracowników zatrudnionych w poszczególnych miesiącach wraz z określeniem wysokości dochodu oraz stawek na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Deklaracje te

– w sposób prawidłowy, zgodnie z ówczynie obowiązującymi przepisami regulującymi zasady obliczania składek na ubezpieczenia – organ rentowy przyjął jako podstawę naliczenia należności spółki z tytułu składek i w oparciu o wynikające z nich dane ustalił obecny stan zadłużenia odwołującej się spółki. Wymaga podkreślenia, że deklaracje rozliczeniowe złożone przez spółkę za sporny okres nie były w żaden sposób kwestionowane w późniejszym czasie, w szczególności spółka nie złożyła w ZUS żadnych korekt tych deklaracji w zakresie innej podstawy wymiaru, od której powinny być naliczane składki za ten okres. Stąd też

w ocenie Sądu organ rentowy zasadnie przyjął dochody pracowników wykazane w przedłożonych przez spółkę deklaracjach rozliczeniowych jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia.

Odwołująca się spółka kwestionowała dokonane przez ZUS wyliczenia wskazując, że składki powinny zostać obliczone w oparciu o podstawę wymiaru rozumianą jako wynagrodzenie faktycznie wypłacone pracownikom, a nie zadeklarowane. Powoływała się przy tym na definicję przychodu określoną w art. 11 i 12 ustawy z dnia 29 lipca 1991 r.

o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1509). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano jednak, że regulacja przewidziana w § 7 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. ma charakter zupełny w tym znaczeniu, że z punktu widzenia celów prawa ubezpieczeń społecznych nie jest dopuszczalne stosowanie w drodze analogii iuris przepisów prawa podatkowego przy ustalaniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne pracowników, przez przyjęcie, że dochód,

o którym mowa w tym przepisie jest dochodem pomniejszonym o koszty jego uzyskania. Przemawia za tym i to, że przepisy rozporządzenia o ustalaniu podstawy wymiaru składek

na ubezpieczenie społeczne pracowników posługują się nadto pojęciem "wynagrodzenie",

co daje podstawę do przyjęcia, iż dochód w rozumieniu przepisów tego rozporządzenia Rady Ministrów (z dnia 29 stycznia 1990 r.) oznacza w istocie wynagrodzenie brutto. Odpowiednie stosowanie przepisów prawa podatkowego w tych sprawach byłoby dopuszczalne jedynie

na podstawie wyraźnego i nie budzącego wątpliwości odesłania zawartego w przepisach dotyczących ustalania wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne pracowników. Należy ponadto wskazać, że przepisy o ustalaniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne pracowników, w tym przepis § 3 i § 10 ust. 1 rozporządzenia, posługują się także pojęciem "wynagrodzenie", co dodatkowo przemawia za tym, iż pojęcie dochodu w rozumieniu tych przepisów oznacza w istocie, jak wyżej wskazano, wynagrodzenie brutto pracownika (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 1998 r.,

II UKN 596/97; także uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 24 października 1996 r.,

II UZP 19/96; z dnia 4 października 1996 r., III ZP 3/96; z dnia 11 października 1996 r.,

III ZP 4/96).

W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy uznał, iż organ rentowy prawidłowo zinterpretował definicję podstawy wymiaru składek jako dochodu obejmującego zadeklarowany przez płatnika składek dochód pracownika rozumiany jako należności z tytułu wykonywania pracy. Pracodawca jako płatnik składek winien obliczyć i uiścić składki stosownie do podstawy wymiaru składek. Fragment ww. przepisu, w myśl którego przez podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia pracowników należy rozumieć jako dochód

w gotówce i naturze „obejmujący wszelkiego rodzaju należności pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty” stanowi dookreślenie jakie składniki wynagrodzenia wchodzi w zakres dochodu w gotówce i w naturze rozumianego jako podstawa składek na ubezpieczenia; innymi słowy, w tej części przepisu sprecyzowano co wlicza się do podstawy wymiaru. Jednocześnie w dalszej części prawodawca przewidział wyjątki od sformułowanej w § 7 ust. 1 rozporządzenia reguły, wskazując jakie świadczenia

i składniki wynagrodzenia nie są zaliczane na poczet podstawy wymiaru składek. Natomiast powoływane przez odwołującą się spółkę orzecznictwo Sądu Najwyższego, w myśl którego za podstawę składek na ubezpieczenia należy uwzględniać dochód faktycznie uzyskany przez pracownika z tytułu wykonywania umowy o pracę (tj. wypłacone wynagrodzenie i inne składniki z tego tytułu), jak słusznie wskazał organ rentowy, zostało wydane na tle innego stanu prawnego i nie miało zastosowania do regulacji obowiązujących w spornym okresie powstania zadłużenia.

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu nawet gdyby przyjąć, że dochód jako podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia w rozumieniu § 7 ust. 1 rozporządzenia winien być interpretowany jako wynagrodzenie faktycznie wypłacone pracownikom, to w toku niniejszego postępowania odwołująca się spółka nie wykazała, aby w spornym okresie wypłacała zatrudnionym w tym czasie pracownikom wynagrodzenie faktycznie niższe, niż wynikało to z przedłożonych deklaracji, bądź też aby wynagrodzenie to w ogóle nie zostało pracownikom wypłacone. Żaden z przedłożonych przez odwołującą się dowodów nie dawał jednoznacznych podstaw do uznania, że takie okoliczności miały miejsce. Należy przy tym podkreślić, że to na odwołującej, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 k.c.,

ciężył obowiązek wykazania zasadności twierdzeń w tym zakresie. Skoro bowiem spółka zgodnie z wynikającym z ww. przepisów przedłożyła w ZUS deklaracje rozliczeniowe

za sporny okres wskazując wynagrodzenie pracowników i obliczając na jego podstawie składki na ubezpieczenia i Fundusze, to spółka powinna przedstawić okoliczności przemawiające za tym, że deklaracje te zawierają nieprawidłowe informacje. Jak wskazano

w ocenie materiału dowodowego, zdaniem Sądu Okręgowego nie można było dać wiary zeznaniom świadków w zakresie, w jakim wskazywali, że nie otrzymywali wynagrodzenia przez cały rok (13 miesięcy w przypadku S. K. (1)), w tym również w spornym okresie, w którym powstało zadłużenia. Trudno uznać za wiarygodne zeznania świadków, którzy wskazywali przeciż, że w tym okresie w sposób ciągły i w pełnym wymiarze czasu mieli świadczyć pracę na rzecz spółki. O ile na podstawie tych zeznań można przyjąć,

że dochodziło do pewnych opóźnień w wypłacie wynagrodzenia, a nawet zaległości w tym zakresie, o tyle w ocenie Sądu dowody te nie dawały podstaw do stwierdzenia,

że wynagrodzenie to w ogóle nie zostało wypłacone bądź też że zostało wypłacone

w zaniżonej wysokości. Inne zebrane dowody, w tym załączone do akt rentowych wyroki Sądu Rejonowego w sprawach o wynagrodzenie innych pracowników odwołującej się spółki, tj. B. S. i Z. L., sugerują wniosek przeciwny, a mianowicie, że nawet jeśli doszło do opóźnień lub braku wypłaty wynagrodzeń w okresie powstania spornego zadłużenia (tj. za miesiące w których powstało zadłużenie), to ostatecznie wynagrodzenie

to i tak zostało pracownikom wypłacone w efekcie rozstrzygnięcia sądu pracy w przedmiocie roszczeń zgłaszanych przez pracowników spółki. Również przedłożone przez spółkę dokumenty (lub ich kserokopie, na których Sąd oparł się przy ustalaniu okoliczności składających się na stan faktyczny sprawy) nie dawały wyraźnych podstaw do uznania, aby wynagrodzenie pracowników odwołującej się było wypłacane w innej niż zadeklarowana wysokości.

Odnosząc się z kolei do zarzutów naruszenia Kodeksu postępowania administracyjnego wskazać należy, że kwestie te nie podlegają analizie przez Sąd Okręgowy, gdyż Sąd jako sąd ubezpieczeń społecznych (sąd powszechny) prowadzi postępowanie i orzeka w oparciu

o przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. W tym kontekście należy zaznaczyć,

że regulacja zawarta w art. 123 u.s.u.s. w zw. z art. 180 § 1 k.p.a. dopuszcza stosowanie

w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego o ile ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych nie stanowi inaczej. Zgodnie z art. 181 k.p.a. organy odwoławcze właściwe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych określają przepisy odrębne; do postępowania przed tymi organami stosuje się odpowiednio przepis art. 180 § 1 k.p.a. Tym samym przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego mają zastosowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jedynie posiłkowo, o ile dana kwestia nie jest uregulowana w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych. Treść tej normy z jednej strony oznacza przyznanie pierwszeństwa w sprawach z ubezpieczeń społecznych przepisom szczególnym, z drugiej zaś wskazuje, że postępowanie odwoławcze toczy się, poprzez zastosowanie art. 83 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, na zasadach i w trybie określonym w Kodeksie postępowania cywilnego. Jednoznacznie zatem wynika z przytoczonych regulacji, że w wymienionych sprawach pierwszeństwo w zastosowaniu mają przepisy szczególne, natomiast przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego stosuje się wtedy, gdy przepisy szczególne nie normują danej kwestii. Oznacza to, że postępowanie sądowe w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych

naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2010 r., II UK 336/09).

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy stwierdził, odwołująca się nie zakwestionowała skutecznie wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie, w oparciu o które ZUS dokonał wyliczenia składek i w konsekwencji stwierdził zadłużenie. W konsekwencji skarżona decyzja organu rentowego musi zostać uznana za prawidłową i brak podstaw do jej zmiany.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy oddalił odwołanie E. L. TB Sp. z o.o. na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., o czym orzekł jak w sentencji wyroku.

**Zarządzenie:** odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi odwołującej się spółki.